

# Leon Płoszewski

---

Przyczynki Mickiewiczowskie. I. Poprawki do chronologii listów Mickiewicza i Towiańskiego (z lat 1841-7) ; II. Przekłady z Emersona w t. zw. "Zdaniach Mickiewicza do A. Chodźki ; III. Tytuły...

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 20/1/4, 213-221

---

1923

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Geringen Teil des Lebens weiht,  
 Der ganz für dich vergebens opfert!  
 Wenn um ein Jahr, um halbes Jahr sie bittet,  
 Wenn nur ein einziger Scherz,  
 Ein einziger Augenblick mit ihr,  
 Ich will nicht, nein! fort, fort mit dem Vertrag.

(streng)

Und du, gleichgültig und mit kaltem Herzen  
 Sprachst mein Verderben aus,  
 Und zündetest die wilden Flammen,  
 Womit die Kette, die uns knüpft, umzischt,  
 Die zwischen uns mit ew'ger Hölle lodern  
 Zu meinen ew'gen Qualen!  
 Ermordet hast du mich, Verräterin!  
 Die Himmel werden Strafe an dir nehmen!  
 Ich selbst... will unbestraft nicht lassen,  
 Ich geh', ihr Grausamen erzittert!

(er zieht den Dolch und ironisch rasend)

Den Flimmer trag' ich für erlauchte Herren!  
 Mit diesem Dinge da  
 Zieh' ich Wein zu hochzeitlichen Toasten...  
 Ha! Missgeburt vom Weibe!  
 Um deinen Hals schling' ich die Todeskränze,  
 Ich geh', als Eigentum zur Hölle reißen,  
 Ich geh'!... (er weicht zurück und sinnt) o nein, nein... nein, um sie  
 [zu morden,

Da braucht man etwas mehr als erster Satan sein!  
 Hinweg du Eisen! (er steckt ein)...

i t. d. i t. d.

Lwów.

*Stanisław Łempicki.*

## Przyczynki Mickiewiczowskie.

### I.

#### Poprawki do chronologii listów Mickiewicza i Towiańskiego (z lat 1841—7).

Ktokolwiek podejmie się trudu nowego, na autografach opartego, wydania korespondencji Mickiewicza, stawać będzie często wobec zagadki chronologicznej: poeta nie dbał o daty i „natrętnym szperaczom“ pozostaje tylko droga zestawiań i analizy porównawczej. Daty listów z paryskiego wydania „Korespondencji“ zrewidował przed laty M. Reiter<sup>1)</sup> i wydając „Listy i przemówienia“<sup>2)</sup>, wprowadził w nie ład lepszy. Pozostawił jednak liczne błędy „Współudziału“, daty błędne lub dowolne, które ogromnie utrudniają szczegółowe badania nad dziejami towianizmu.

<sup>1)</sup> „Chronologia listów A. Mickiewicza“. (Sprawozdanie dyr. gimn. w Podgórzu, 1903.)

<sup>2)</sup> Dzieła Wszystkie Adama Mickiewicza wydali Tadeusz Pini i Marjan Reiter. We Lwowie. (T. X—XII. Listy i Przemówienia wydał i objaśnił M. Reiter.)

Przysyłym wydawcom korespondencji poddaję kilkanaście poprawek i wątpliwości.

Zaczynam od listów Mickiewicza. (Strony według „Listów i Przemówień“ (tom II, „Dzieł Wszystkich“ XI), a w nawiasach — według „Współdziału“).

- Str. 332 — 3. (W. 44 — 5.) Do Domeyki z „12 oktobra 1842“ — ma być: 1841, (co już Reiter w przypisku uznał za prawdopodobne): a) Mickiewicz wzmiankuje o liście ostatnim, w którym zachęcał przyjaciela do powrotu (list z 7 maja 1841); b) pisze o przepowiedni „człowieka z Litwy“, ogłoszonej przed dwoma miesiącami; c) w liście do Domeyki z lutego 1842 (data hypotetyczna, lecz trafna) jest wzmianka, że Mickiewicz już pisał doń o „człowieku“.
- Str. 343. Do Ecksteina z „2 grudnia“ [1842] — ma być: 1840. Prosi go o niemiecki przekład pieśni serbskich, podobnie jak w liście do Zaleskiego z tego samego dnia (str. 257: data „25 grudnia 1840“, poprawiona przez Tretiaka na: 2 grudnia).
- Str. 367 — 8. (W. 86 — 7.) Do Gutta z „15 maja 1843“ — ma być: 15 czerwca: a) Ostatnia lekcja Quineta, wzmiankowana tu, odbyła się poprzedniego dnia: 14 czerwca<sup>1)</sup>. b) Posała kopję listu Charvoza, zapowiedzianą w liście z 21 maja.
- Str. 376. Do Karola Sienkiewicza „Pismo można drukować“... należy do biletów z maja 1843: lekcja „23“ to lekcja 23 maja.
- Str. 379 — 380. (W. 97 — 8.) Do Gutta „3 Julii 1843“ — ma być: 3 Junii: a) Medale przyjęto właśnie 3 czerwca (por. przemówienie str. 373 — 4); b) Lekcja „wczorajsza“ to lekcja z 2 czerwca, w lipcu już lekcji nie było; c) „Michelet kurs swój zamknął“, ostatnia lekcja Micheleta odbyła się 1 czerwca<sup>2)</sup>.
- Str. 437. (W. 171 — 2.) Do Towiańskiego. „Współdział“: „16 junii“ (1844). Ponieważ datę dnia można uważać za błąd drukarski (list poprzedzający ma datę „17 junii“), Reiter drukuje: „17 junii“. Jest to odpowiedź odwrotna na list Towiańskiego z 15 maja (W. 165 — 6). „Na listek dzisiejszy Mistrza słowo odpisuję“. Albo list T. albo list M. ma fałszywą datę miesiąca, prawdopodobnie ten drugi.
- Str. 440 — 1. (W. 177 — 8.) Do Towiańskiego. „August 1844“. List jest z ostatniej dekady lipca (między 23 a 25)<sup>3)</sup>: a) Podaje wątpliwości co do francuskiego tekstu „Listu Chodźki“, o co prosił go Mistrz w liście z 18 lipca (W. 174). b) Towiański na list ten odpowiada 30 lipca (W. 175 — 6).
- Str. 479. Do Scovazzi'ego: „B. d. Juin 1845“. Datę można określić na 20 — 23 czerwca, najprawdopodobniej na 23:

<sup>1)</sup> Michelet et Quinet: Des Jésuites. 1843, str. 261.

<sup>2)</sup> Tamże, str. 97.

<sup>3)</sup> Zauważył to również Pigoń: A. Towiański. Wybór pism i nauk, str. 86.

- a) Mickiewicz przybył do Lozanny 20; b) Januszkiewicz donosi 24 czerwca, że poprzedniego dnia Scovazzi interwenjował w jego sprawie<sup>1)</sup>.
- Str. 485—6. („Korespondencja“ II, 161.) Do Czyżowa: „Paris 4 Juillet 1845“. Data zbyt wczesna, może 14? Poeta przebywał wówczas w Lozannie i dopiero 12 lipca stanął w Paryżu<sup>2)</sup>.
- Tom III, str. 8. (W. II, 17—18.) Do Towiańskiego „8 stycznia 1846“ — ma być: 1847. Prosi o wyjaśnienia co do listu Towiańskiego w sprawie drukowania „Biesiady z bratem Karolem“. List Towiańskiego z 30 grudnia 1846 (W. II, 62—3).
- Niektóre ze „Słów Adama Mickiewicza“, choć wydane z autografu, są tylko kopją nauk Towiańskiego lub przekładem „Słów“, ogłoszonych na innym miejscu.
- Str. 346. (W. 64.) „Odpowiedź A... M... na zapytania“. B. d. — [1842?] z autografu — jest prawie identyczna z autografem Towiańskiego, podanym z przypuszczalną datą 1846 (?). (W. II, 35—6).
- Str. 396. (W. 120.) „Słowa brata Adama udzielone Kołu na piśmie“. „4 listopad 1843“ — są to właściwie słowa Mistrza, objaśnione potem przez Mickiewicza (398—400 = W. 124—5). Zauważył to już wydawca Reiter, ale niepotrzebnie osobno przedrukował.
- Str. 424. (W. II, 216—7.) „Do Koła Francuskiego“ jest tłumaczeniem francuskim „Słów A. M.“ z 20 kwietnia (422 = W. 163—4) i 10 kwietnia (418—9 = W. 155).
- Str. 425—6. (W. II, 217—8.) „Słowa A. M. do Koła Francuskiego“, „b. d. [1844?]“ są tłumaczeniem „Słów“ z 4 maja 1844 (423 = W. I, 164—5) i zostały udzielone Kołu Fr. niewątpliwie następnego dnia na uroczystym obchodzie rocznicy śmierci Napoleona, podobnie jak „Słowa“ poprzednie i dłuższe przemówienie: „Jésus Christ, en donant le Verbe“... (426 n. = W. II, 218 n.)
- Oba powyższe „Słowa“ będą musiały wejść do wydania krytycznego i w tekście polskim i w francuskim (oczywiście już bez nowego polszczenia tekstu francuskiego, co zgoła niepotrzebnie robił tłumacz „Listów i przemówień“).
- Przechodzę do listów Towiańskiego ze „Współudziału“.
- Str. 16—17. Do Mickiewicza „14 marca 1842“ — ma być: 1843: a) Mistrz zarządza „spółkę duchową“ na 17 marca, donosi, że wezwał do niej Pierre Michel'a. Ten ważny

<sup>1)</sup> A. Begey: Action et souvenirs.... Romuald Januszkiewicz. Turin, 1913. Str. a) 14, b) 16.

<sup>2)</sup> „Przybyłem do Paryża dwunastego“ (Listy, str. 487). Toż samo zapisuje Goszczyński. (Wasilewski: Śladami Mickiewicza, str. 295.)

- obrzęd odbył się 17 marca 1843 (opisany przez Goszczyńskiego<sup>1)</sup>; b) „Dołączające się wezwanie“, które Towiański każe odczytać, nosi datę właściwą: „14 marca 1843“ (77—8).
- Str. 19—20. Porządek dwu krótkich listów do Mickiewicza trzeba odwrócić. Data „3 kwietnia 1842“ fałszywa; oba napisane przed W elkim Czwartkiem, który wówczas przypadał 24 marca. W dzień Zmartwychwstania Towiański zaczął służbę wobec emigracji w domu poety.
- Str. 36—7 i 107—8. Pismo do Koła ogłoszone dwukrotnie: raz z datą „5 sierpnia 1842“, drugi raz „5 sierpnia 1843“. Właściwą jest data druga; pismo to bowiem jest niejako manifestem Mistrza przed wyjazdem do Rzymu.
- Str. 135—6. Do Mickiewicza „23 lutego 1844?“ ma być — 1843. Jest to odpowiedź na list Mickiewicza z lutego 1843 (Listy 357 = W. 75), który donosił mu o wyjeździe panny Cassini i o zorganizowaniu siódemek.
- Str. 168. Do Mickiewicza, „B. d. maj. 1844?“ Należy zapewne odnieść do wiosny 1843: a) Wzmianka o Semeneńce może być w związku z listem z marca 1843 (76—7); b) słowa o księżach i paszporcie są zrozumiałe tylko wtedy, gdy Towiański gotował się do „służby“ w Rzymie.
- Str. 179—80. Autograf Towiańskiego z ogólnikową datą „1844“, plan „Listu Chodźki“, pochodzi z maja. Donosi o nim 1 czerwca: „Plan obszerniejszy osnowałem“ (str. 170).

Korespondencja w sprawie „Listu Chodźki“, a więc w sprawie ściśle określonej, której rozwój można śledzić dokładnie, oświetla nam jaskrawo, jak niebezpiecznym byłoby zawierzać układowi „Współdziału“: na siedm pism — dwa umieszczone są fałszywie. Czy takiego „przetasowania“ nie będzie trzeba stosować częściej?

Dodajmy jeszcze, że przy kontrolowaniu tekstu i dat pism i rozmów Towiańskiego z przed 1848 (głównie w sprawach francuskich), znaczne usługi mogą dać t. zw.: „Extraits des notes particulieres“ przy końcu „Współdziału“. Otrzymujemy w nich albo drugą kopję oryginałów francuskich albo tłumaczenia tekstów (także z t. zw. „Notatnika“ Stefana Zana, ogłoszonego przez Nehringa).

## II.

### Przekłady z Emersona w t. zw. „Zdaniach Mickiewicza do A. Chodźki“.

Rola, jaką „Essays“ Emersona odegrały w życiu duchowym Mickiewicza, nie jest jeszcze należycie oceniona, pomimo istnienia paru studjów o tym przedmiocie. Zadziwiająca zbieżność

<sup>1)</sup> Wasilewski, j. w., str. 289.

poglądów na najistotniejsze zagadnienia życia sprawiła, iż tom Emersona, otrzymany „przypadkiem“ w styczniu 1843 r., wszedł w krąg ulubionej lektury Mickiewicza. Uznał w nim myśliciela, najbardziej zbliżonego do poetów i filozofów polskich, w „Prelekcjach“ często się nań powoływał, przytaczał obszerne wyjątki (z jedyne go pisarza obcego!). W bojowym okresie „Prelekcji“ mędrzec amerykański był dla Mickiewicza jakby odległym sojusznikiem i — da się dowodnie wykazać — podsycał płomień entuzjastycznego indywidualizmu.

Z rozległego i niezmiernie interesującego tematu poruszę narazie jedną tylko, drobną kwestję. Istnieją, jak wiemy, przekłady dwu studjów w całości. Prócz tego poeta przełożył podobno na język francuski obszerne wyciągi, niektóre z nich darował potem przyjaciółom<sup>1)</sup>. Otóż część tych fragmentów zachowała się w t. zw. „Zdaniach Mickiewicza do A. Chodźki<sup>2)</sup>, a mianowicie: sześć urywków z pięknego Essay „Self-reliance“ i jeden z „Spiritual Laws“. Czy to są oryginalne przekłady polskie Mickiewicza, czy też z przekładu francuskiego Mickiewicza spolszczone przez Chodźkę? Ze względu na szwankującą nieco styl uznałbym je raczej za tłumaczenie Chodźki (wtórne), dosłowność wskazywałaby to, że są tłumaczone wprost z oryginału. W każdym razie sprawa to mniejszej wagi: donioślejszą jest ich treść. Wskazują one, jakie myśli Emersona zwróciły na siebie szczególną uwagę Mickiewicza.

Oto zestawienie tekstów<sup>3)</sup>:

Podług Emersona, w życiu każdego kształtującego siebie człowieka, przychodzi chwila, gdzie przekonywa się, że zazdrość jest nieuctwem, że naśladowanie jest samobójstwem, że musi uważać siebie lepszym lub gorszym wedle swego udziału; że chociaż przestwór ziemi napełniony jest dobrem, ani kłos karmiącego zboża nie dostanie mu się inaczej, jak przez jego osobistą pracę na tym zagonie roli, który mu kazano orać. Potęga w nim złożona jest nowa w przyrodzie. On sam tylko, nie kto inny, może wiedzieć, co potrafi zrobić, a nie dowie się wprzód, aż spróbuje.

There is a time in every man's education when he arrives at the conviction that envy is ignorance; that imitation is suicide; that he must take himself for better, for worse, as his portion; that though the wide universe is full of good, no kernel of nourishing corn can come to him but through his toil bestowed on that plot of ground which is given to him to till. The power which resides in him is new in nature, and none but he knows what that is which he can do nor does he know until he has tried. (str. 35)

Łatwo jest na świecie żyć wedle opinji świata, łatwo jest w samotności żyć wedle naszej, ale wielki człowiek

It is easy in the world to live after the world's opinion; it is easy in solitude to live after our own; but

<sup>1)</sup> Mickiewicz Wład.: Żywot Adama Mickiewicza, t. IV, str. 240.

<sup>2)</sup> Zdania ogłoszone zostały z autografu Chodźki przez Wład. Mickiewicza w „Przewodniku nauk. liter.“, 1898, i „Roku Mickiewiczowskim“, Lwów, 1899, str. 233 n., następnie w wyd. Kallenbacha, t. VII, str. 103—4.

<sup>3)</sup> Podaję strony według wydania lipskiego wyboru „Essays“ (u Tauchnitz), jako najłatwiej w Polsce dostępnego.

jest ten, kto wśród tłumu trzyma z doskonałą słodyczą niepodległość samotności.

Musisz być sobą, wierzyć w siebie, zaufać sobie. Nie bądź wspierającą się wierzbą, bo musisz oderwać się od wszystkiego i stać się własną siłą.

Polegaj na silnej wierze, iż to, co jest głębokie, jest święte.

Siedz w domu, w twojem własnym niebie, ale twoje odosobnienie ma być nie mechanicznem, lecz duchowem, to jest musi być podniesieniem.

Jeśliś prawy, ale w innej prawdzie, niż moja, łącz się z towarzyszami twoimi, ja pójdę do moich. Nie robię tego samolubnie, lecz skromnie i szczerze.

Podług Emersona, istotny czyn jest w chwilach milczenia. Epoki naszego życia nie są w widocznych faktach naszego wyboru, naszego powołania, naszego małżeństwa, naszego urzędu i t. d.; lecz w milczącej myśli, gdy zadumani idziemy, w myśli, co rozbiurając cały nasz tryb życia, mówi do siebie:

„Tak uczyniłeś, ale tak byłoby lepiej.“ I odtąd wszystkie nasze fata, niby najemniki, czekają na to; stosownie do zdolności tego — wychowują wolę<sup>1)</sup>

Jak widzimy, są to dosłowne tłumaczenia (z wyjątkiem trzeciego urywku). Mamy wśród nich „typowe“ maksymy mickiewiczowskie: cztery z nich znalazły się w świeżo wydanej antologii: „Adam Mickiewicz o życiu duchowem“<sup>2)</sup>. Jest to najlepszy dowód, jak bliskimi sobie są te dwa wielkie duchy.

### III.

#### Tytuły „Prelekcij“ Mickiewicza.

W archiwum sekretarjatu „Collège de France“ zachowały się afisze z piątego dziesiątka XIX w., które pozwalają nam

<sup>1)</sup> Uzupełnione z rękopisu przez Pignonia: Adam Mickiewicz o życiu duchowem. Poznań, 1922, str. 64.

<sup>2)</sup> Tamże, str. 35, 64, 123.

the great man is he who in the midst of the crowd keeps with perfect sweetness the independence of solitude. (str. 40)

Trust thyself... (str. 36)

Let a Stoic open the resources of man, and tell men they are not leaning willows, but can and must detach themselves; that with the exercise of self-trust, new powers shall appear. (str. 56)

I will so trust that what is deep is holy. (str. 53)

Let us sit at home (with the cause)... God is here within... But your isolation must not be mechanical, but spiritual, that is, must be elevation. (str. 52—3)

If you are true, but not in the same truth with me, cleave to your companions; I will seek my own. I do this not selfishly, but humbly and truly. (str. 54)

Real action is in silent moments. The epochs of our life are not in the visible facts of our choice of a calling, our marriage, our acquisition of an office, and the like, but in a silent thought by the wayside as we walk, in a thought which revises our entire manner of life, and says, — ‘Thus hast thou done, but it were better thus’. And all our after years, like menials, serve and wait of this, and, according to their ability, execute its will“.

(str. 134: Spiritual Laws)

ustalić tytuły wykładów Mickiewicza dokładniej, niż to uczynił syn poety w „Żywocie A. M.” na podstawie dziennika urzędowego („Moniteur Universel”).

W rubryce „Langue et littérature slave” znajdujemy następujące ogłoszenia:

W 1840 — 1. I półrocze:

M. Adam Mickiewicz, chargé provisoirement<sup>1)</sup> du Cours, présentera une introduction à l' „Histoire littéraire des peuples slaves” les Mardis et les Vendredis, à une heure trois quarts.

W II półroczu drobna tylko zmiana: „chargé du Cours à titre provisoire”.

W 1841 — 2 zostanie tytuł ten sam (z ową zmianą).

W 1842 — 3 w obu półroczach:

„M. A... M..., chargé du Cours à titre provisoire, continuera les Mardis, l' Histoire de la Littérature contemporaine des Slaves. Les Vendredis: Études historiques et philologiques; à une heure trois quarts”.

W 1843 — 4, w I półroczu:

„M. A.. M..., chargé du Cours à titre provisoire, continuera les Mardis, l' Histoire du mouvement philosophique et religieux des peuples slaves. Les Vendredis, Études historiques et philologiques, à une heure trois quarts”.

W II półroczu:

„M. A... M..., chargé du Cours à titre provisoire, terminera dans les Leçons du Mardi le Cours général d'histoire et de littérature slaves. Les Vendredis, Études historiques et philologiques, à une heure trois quarts”.

(Mickiewicz, wbrew zapowiedzi, pominął w tym roku „Études” i wygłaszał tylko wykłady ogólne.)

W 1844 — 5:

„M. A... M..., chargé de la chaire à titre provisoire, ayant obtenu un congé, son cours n'aura pas lieu pendant le premier semestre”<sup>2)</sup>.

W II półroczu: „...pendant le second semestre”<sup>3)</sup>. Potem dodatkowo ogłoszono:

„M. Cyprien Robert, suppléant de M. Mickiewicz, traitera de l' état actuel des littératures slaves principalement au point de vue de la nationalité”.

<sup>1)</sup> Leon Faucher, redaktor „Courrier Français”, zakwestjonował ten wyraz, poczytując go za samowolny dodatek administratora C. de F., Letronne'a. Letronne powołał się w odpowiedzi na dekret ministra, w którym istotnie znajdujemy słowa: „à titre provisoire”. („Żywot A. M.”, t. II, dod. LXIV. — polemika: t. III, str. 17—18.)

<sup>2)</sup> Por. „Żywot A. M.”, t. III, str. 345.

<sup>3)</sup> Tamże, str. 355.



Zapowiedziano początek wykładów na 23 maja.

W latach 1845 — 6 do I półrocza 1847 — 8 powtarza się formułka:

„M. A... M..., chargé de la chaire à titre provisoire, ayant obtenu un congé, sera remplacé par M. Cyprien Robert qui traitera“....

Po wybuchu rewolucji lutowej, Michelet i Quinet wznowili wykłady. Starania polskich i francuskich przyjaciół Mickiewicza, by przywrócono mu katedrę, osiągnęły skutek. Spodziewano się jego przyjazdu do Paryża w maju. Sekretarjat Collège de F. liczył na to, że profesor istotnie obejmie na nowo wykłady, o czym świadczy afisz drugiego półrocza 1848, zaczynającego się w maju.

„M. A... M..., chargé de la chaire à titre provisoire. L'ouverture de son cours sera annoncée par une affiche particulière“.

Dalsze losy katedry są znane. Mickiewicz, zatrzymany w Medjolanie sprawami Legionu, poprosił ministra o miesięczny urlop, dodając, że po powrocie do Paryża przedstawi „obecną sytuację katedry słowiańskiej“ w Collège de F., której bieżące zdarzenia w krajach słowiańskich nadają wysokie znaczenie<sup>1)</sup>. Minister udzielił mu urlopu, powierzając zarazem zastępstwo C. Robert'owi<sup>2)</sup>.

Ze zbliżeniem się nowego roku szkolnego (1848 — 9), Mickiewicz gotów był wznowić wykłady; gdy zaś natrafiał na trudności w sferach rządowych i gdy godził się na objęcie katedry w Krakowie, zamierzał kurs w Collège de F. „przeciągnąć choćby o kilka posiedzeń i właściwie zamknąć“<sup>3)</sup>. Atoli Minister Falloux oddał nadal zastępstwo Robert'owi<sup>4)</sup>.

Afisz z lat 1849 — 50 — 51 — 52 (I półrocze) są sformułowane tak samo, jak przedrewolucyjne: podają nazwisko Mickiewicza i jego zastępcy. Nazwisko poety pojawia się po raz ostatni w pierwszym półroczu 1851 — 2; w kwietniu przychodzi dymisja ostateczna i w drugim półroczu czytamy tylko:

„M. Cyprien Robert reste provisoirement chargé du Cours“.

#### IV.

#### Niemiecka sławistka o „Prelekcjach“.

Teresa Albertyna Luiza von Jacobi, pod pseudonimem Talvj, sławna tłumaczka pieśni ludowych serbskich, które w jej przekładzie stały się rewelacją literacką dla Europy<sup>5)</sup>,

<sup>1)</sup> „Lis y“, t. XII, str. 127—8.

<sup>2)</sup> „Korespondencja“, t. IV, str. 333.

<sup>3)</sup> „Listy“, t. XII, str. 187.

<sup>4)</sup> „Korespondencja“ t. IV, str. 335.

<sup>5)</sup> „Volkslieder der Serben“. Halle, 1825—6, 2 tomy. Dopiero ten przekład odsłonił zbiór Karadźića literatom europejskim. Nawiasem mówiąc, Mickiewicz w „Prelekcjach“ o poezji serbskiej (I kurs) posługiwał się obok oryginału także tym przekładem; otrzymał go od Zaleskiego.

wydała w 1850 w Nowym Jorku obszerne dzieło o literaturze słowiańskiej. („Historical View of the Languages and Literature of the Slavic Nations; with a Sketch of their popular Poetry“.) Ukazało się ono wkrótce i po niemiecku. („Übersichtliches Handbuch einer Geschichte der Slavischen Sprache und Literatur. Nebst einer Skizze ihrer Volks-Poesie“. Leipzig, 1852.)

Talvj omawia tu między innymi także „Prelekcje“ Mickiewicza. Ustępowy, ze względu na imię autorki i powagę oceny, warto przytoczyć. (Cytuję z wydania niemieckiego, str. 247.)

„Das interessanteste Produkt dieser Periode aber sind vielleicht Adam Mickiewicz's Vorlesungen über slavische Literatur und slavische Zustände, die er in Paris, als Professor am Collège de France, hielt. Der grosse Enthusiasmus, welcher diese Vorlesungen durchglüht, die Begeisterung, mit welcher sie vom Anfang bis zu Ende abgefasst sind, lässt sie uns in einem viel höhern Licht, als dem gewöhnlicher Vorlesungen über den fraglichen Gegenstand erscheinen. Man kennt kein gedankenreicheres, kein anregenderes Buch über denselben; es zeigt durchgängig die Vernunft eines Poeten und eine poetische Anschauungsweise der Welt. Der eine grosse Grundgedanke dieser Vorlesungen ist der Panslavismus — ein vergeistigter, idealisirter Panslavismus aber, — von einer Farbe und Art, die andern Nationen wenig Furcht wegen ihrer Nationalität einzuflössen braucht, obgleich er auch gerade nicht ihre Sympathien erregt. Mickiewicz idealisirt Napoleon und prophezeit eine Welt-Revolution; eine neue Revolution, eine Fackel, die die Welt erhellen soll; er nennt sich selbst, einen Funken, gefallen von dieser Fackel; seine Mission ist es, der Welt die kommenden Ereignisse vorherzusagen, „als ein lebendiges Zeugnis der neuen Revolution“. Obschon diese Prophezeihungen nicht strenggenommen politisch sind, so sieht man doch leicht, dass diese neue Revolution, nach der Meinung ihres Propheten, in „der Vereinigung der Kraft des slavischen Geistes mit dem Wissen des Westens (Frankreich) bestehe“, durch welche das zwischen beiden liegende deutsche Wesen vernichtet werden müsse“.

Warszawa.

*Leon Płoszewski.*

### **Analiza retoryczna mowy Sieniawskiego w „Janie Bieleckim“ Słowackiego.**

Nauka wymowy, którą karmiły się ongiś całe generacje na przestrzeni długich lat tysięcy, zniknęła w pierwszej połowie ub. stulecia z programu szkół europejskich, a miejsce dawnego uwielbienia, którym ją otaczano, zajęło głębokie lekceważenie dla wszystkiego, co pachnie „retoryką“. Zarzut „retoryczny“, zrobiony dziś jakiemuś autorowi, jest równoznaczny z zarzutem sztuczności i nieszczerości i dyskredytuje go od razu wobec czytelników. Niechęć ta, powszechna i mocno zakorzeniona, odbiła się także na nowoczesnych badaniach filologicznych. Współcześni uczeni zdają się często zapominać, jak potężny wpływ wywierała ongiś nauka wymowy i jak silną była klasyczna tradycja retoryczna aż do początków XIX-go stulecia.